

STYCZEN

SŁOŃCE

wschód zachód

7-41 15-47

KSIEZYCE

wschód zachód

7-16 15-52

Dł. dnia / r. z. byt.

8-6 0-22

12

WTOREK

Dzisiaj św. Arkadiusza.
Jutro św. Weroniki i Głaf.

KALARY

TEATR WIELKI: O godz. 8-mej: „Madame Butterfly” z Telko Kława.

TEATR NARODOWY: Dzisiaj święta komedia „Cyganeria warszawska”.

TEATR POLSKI: Dzisiaj „Wesele F. gara”.

TEATR LETNI: Dzisiaj o 6-ej: „Zolnierz królowej Madagaskaru” krotoczwila muzyczna z Zimniską i Maszynskim w rolach głównych.

TEATR MAŁY: Dzisiaj „Lato w Nonant”.

TEATR NOWY: Dzisiaj „Judyta” w reżyserii Leona Schillera z Ireną Eichlerówną w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY (Senatorowska 29): O godz. 8.15 „Tajemnica lekaarska” Fedora.

TEATR ATENEUM: „Wozny i miasteczko”.

TEATR MALICKIEJ: Dzisiaj o godz. 8-ej „Zamieszaj”.

OPERETA (Karowa 18): O godz. 8-ej „Zakochana królowa” z Wermińską i Fertnerem.

CYRULIK: Codziennie „Król z parafian” z Junoszą Stępkowskim i Zelińską w rolach głównych.

SZOPKA POLITYCZNA w Zimniskiej (Mazowiecka 12): O godz. 8.45 wiecz. „Ale o tym szali”.

TEATR 8.15 (Śniadeckich 15): „Gaby”.

TEATR 13 RZĘDÓW: Codziennie o godz. 7.15 i 9.45 wiecz. satyra polityczna „Duby smolne”.

TEATR ROZMAIŃCÓW (Chłodna 49): Farsa „Hurra! jest chłopczyk” z Wład Walterem.

CYRK: codziennie o godz. 8.15. Wtorki, środy, soboty i święta o 4.30 i 6.15 nowoczesny program nowości i grupa tygrysów bengalskich.

Prezes Bratniej Pomocy — do młodzieży akademickiej
W pracy naszej potrzeba spokoju

Prezes T-wa „Bratnia Pomoc” Studentów U. J. P. wydał następującą odezwę do Polskiej Młodzieży Akademickiej:

DO POLSKIEJ MŁODZIEŻY
UNIwersytetu

W związku z „blokady” Uniwersytetu w dniach: 23, 24, 25 listopada 1936 r. podaję do wiadomości ogółu, co następuje:

Dnia 25 listopada 1936 r. zwróciłem się do Jego Magnificencji Pana Rektora z prośbą o poczynienie interwencji u czynników decydujących, by policja nie wkroczyła na teren Uczelni.

W nocy z dnia 25 na 26 listopada 1936 r. interweniowałem na rzecz aresztowania uczestników „blokady”. W następnych dniach ponawiałem interwencje.

Dnia 8 stycznia 1937 r. złożyłem memoriał do Wysokiego Senatu Uczelni w sprawie sposobu likwidacji „blokady” i oszczerczej kampanii prasowej, skierowanej przeciwko Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Dnia 8 stycznia 1937 r. złożyłem na ręce J. M. Pana Rektora pismo do Ministerstwa W. R. i O. P., którego treść poniżej podaję: „Wobec zarządzenia Pana Ministra

z dnia 15 grudnia 1936 r., zawieszającego w prawach akademickich uczestników blokady i Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o umożliwienie studiów studentom, zatrzymanym na Uniwersytecie w czasie likwidowania zajść, ponieważ dopiero orzeczenie komisji dyscyplinarnej może ustalić stopień ewentualnego ich przewinienia, a zatem i wymiar kary.

Tymczasem wobec rozciągłości śledztwa, które potrwa zapewne parę miesięcy, studenci ci mogą utracić rok — co będzie karą, przekraczającą prawdopodobny wymiar kary, zastosowany przez komisję dyscyplinarną. Na podstawie znajomości opinii wśród młodzieży, możemy stwierdzić, że groźba 300-tu studentom strata roku akademickiego jest rozumiana jako dotkliwa krzywda, która może pogłębić rozgorczenie ogółu młodzieży z powodu niezawinionej przez nią tak długiego zamknięcia uczelni.

Prosimy również Pana Ministra o interwencję w celu zwolnienia reszty przetrzymywanych jeszcze w areszcie uczestników blokady Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.”

W dalszym ciągu wraz z Prezesami Bratniej Pomocy Wyższych Uczelni Warszawskich usilnie zajmujemy się powyższą sprawą. — Stosunek Władz Akademickich do naszych starań jest pozytywny.

Oświadczam, że na wszelkiego rodzaju oszczerstwa, związane z ostatnimi zajściami, a skierowane przeciwko Zarządowi lub Prezesowi T-wa „Bratnia Pomoc S. U. J. P.” nie będziemy odpowiadać, a całą swoją energię skierujemy na wzmożenie działalności samopomocowej — co przede wszystkim jest naszym zadaniem. W pracy naszej Uczelni potrzebny jest zupełny spokój.

Wzywam ogół członków T-wa „Bratnia Pomoc S. U. J. P.” do bezwzględnego przeciwstawiania się każdej akcji, podejmowanej w celu zamknięcia Uniwersytetu.

Według oświadczenia J. M. Panów Rektorów, dalsze zajścia mogą spowodować zamknięcie wyższych uczelni, a co zatem idzie

utrata całego roku. — Czy kokolwiek z Was chce tego? — do tego prętko nasi wspólni wrogowie, bo to leży w ich interesie.

Wierzę, że, oceniając ogólną sytuację nie znajdując się wśród nas ludzie, mogący tego nie rozumieć.

(—) Stanisław Boczyński
Prezes T-wa Bratnia Pomoc SUJP
Warszawa, 11 stycznia 1937.

Ostrzegamy

Pojawiły się

falszywe 50-złotówki

Pojawiły się ostatnio fałszywe banknoty 50-cio złotych. Falsyfikaty wykonane są na zwyczajnym papierze z siatką, naśladując rypsy wlotoczone mechanicznie na odwrotnej stronie banknotu. Wszystkie rysunki są mniej wyraźne niż na oryginalne. Najbardziej widoczną cechą fałszyfikatów jest długość rysunku, wynosząca 131 mm. Falsyfikaty noszą datę 1 września 1929 r.

Tajemniczy napad na kantor pralni
Ekspedientka skrepowana — wewnątrz zdemolowane

Przy ul. Nowolipie 36, mieści się kantor pralni białej, należący do Karoliny Kosiorowskiej. W kantorze, w obawie przed złodziejami, czuwa zawsze w nocy ekspedientka. Ostatnio została przyjeta nowa ekspedientka Józefa Domańska.

W sobotę około godz. 9-ej m. 30, do kantoru którego wejście było zasłonięte opuszczoną żaluzją blaszaną, zapukał jakiś klient. W odpowiedzi na pukanie, klient usłyszał jęk. Wobec tego zawiadomił pełniącego w pobliżu służbę posterunkowego P. P. — Po podniesieniu żaluzji, stwierdzono, że drzwi były otwarte, szłyby zaś wybita. Na podłodze leżała skrepowana sznurami do wieszania bielizny, ekspedientka Domańska z ustami zakneblowanymi ręcznikiem.

Badana ekspedientka zeznała, co następuje. Około godz. 23-ej do kantoru pralni zapukał jakiś klient, oświadczając, że pragnie wykupić bieliznę. Gdy Domańska otworzyła, wtargnęło 4-ch mężczyzn. Jeden z

nich wyjął rewolwer i zagroził sterroryzowanej ekspedientce, aby nie weszynała alarmu. Następnie złośliwie związał swej ofierze ręce i nogi, położył na łóżko połowę i przykrył pierzyną. Po uporaniu się z ekspedientką, sprawcy nocnego najścia przystąpili do łabiaci, o czym świadczą pozostawione 2 puste butelki po wódce, resztki zakąsek i niedopałki papierosów. Po łabiaci złośliwie przystąpili do plądrowania całego kantoru. Zniszczyli oni, rwąc na kawałki: 7 sukien, 4 płaszcze, obrus, 2 kamizelki i 4 marynarki. Po dokonaniu zniszczenia rabusie zabrali z kasy 55 zł., z szaf zaś — oraz z wystawy 4 ubrania męskie i inną garderobę, której wartość i ilość Kosiorowska narazie ustalić nie może. W pewnym momencie, gdy Domańska, zamlewała wstąpić alarm, jeden z opryszków zranił ją nożem w prawą rękę. W sprawie tej urząd śledczy wszczął dochodzenie.

Zlikwidowano szakę komunistów
oczywiście... żydów

Policja polityczna otrzymała podane wiadomości, że w mieszkaniu Borucha Glinkowicza przy ul. Wołyńskiej 21, odbywają się zebrania młodzieży komunistycznej.

W dniu wczorajszym funkcjonariusze policji politycznej, w asyście policji mundurowej wkroczyli do wspomnianego lokalu, gdzie zastali około 20

zgromadzonych na obrady komunistów.

Wszystkich zatrzymano i przewieziono do aresztu przy urzędzie śledczym. Aresztowani zostali m. in. Kława Żelazny, Chaim Kutas, Azriel Brifreger, Moszek Selibter, Chana Paryzerland, Jenta Moszczyner i Marien Gwiazda.

Praca i chleb dla Polaków

Polskie i chrześcijańskie fabryki, hurtownie, zakłady przetwórcze, proszone są o nadsyłanie swoich adresów do Związku Polskiego, celem polecenia ich odbiorcom.

Gdzie jest do wydzierżawienia jezioro rybne?

W których miejscowości są do wydzierżawienia piekarnie?

Wielkopolska hodowla ziół leczniczych i nasion poszukuje odbiorców.

Odzienie mogłoby osiedlić się dekarz, stolarz, blacharz, kowal, ślusarz, taylor — rymarz, malarz, szewc, krawiec, szklarz?

Polska fabryka wyrobów szmerglowych poszukuje zastępców na Kongresówkę i Kresy.

Gdzie jest do wydzierżawienia oberża wraz z gruntem uprawnym?

W której miejscowości mogłoby osiedlić się kierownik tartaku znający się na wyluszczeniu siewu leśnego dysponujący kaucją gotówkową?

Wielkopoleńskie poszukuje odbiorców na obuwie ludowe, buty robotnicze filcowe dla kolejarzy, tramwajarzy i stróżów.

Prosimy o podawanie nam, w których miejscowości brak polskich sklepów i rzemieślników.

Łaskawe zgłoszenia i informacje uprasza się kierować do Związku Polskiego w Poznaniu, ul. Pocztowa 27 m. 1, tel. 12-28 lub do oddziału Warszawskiego, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 41.

LIST DO REDAKCJI
Ze Związku Rzemieślników Chrześcijańskich w Sokolowie Podlaskim otrzymaliśmy list, który podajemy w całości:

W naszym powiatowym mieście Sokolowie Podlaskim w woj. lubelskim, gdzie zamieszkuje 75 proc. ludności rzemieślniczej, istnieje gimnazjum Księża Salezjanów i kilka spódielni, nie ma u nas chrześcijańskiego rzemieślnika — czapnika. Rzemieślnicy nasi na mocy uchwały, powziętej na Walnym Zgromadzeniu postanowili zwrócić się do Szanownej Redakcji z prośbą o łaskawe umieszczenie w swoim pożytecznym piśmie odpowiedniej wzmianki, że społeczeństwo Sokolowskie chrześcijańskie i okolice pragnie, by osiedlił się solidny czapnik, chrześcijanin z odpowiednimi referencjami, by nie zrobił zawodu. Jesteśmy gotowi stwierdzić, że ma zapewnioną egzystencję, albowiem oczekujemy z obciążeniami kilkuset czapek.

Jesteśmy gotowi dopomóc, mu swoją odpowiednią propagandą i nawet chwilowo ulokować go i dopomóc do stałego osiedlenia się. Należałoby nadmienić, że w obecnych bardziej sprzyjających czasach antyżydowskich będzie miał zapewnioną egzystencję.

Za uczynioną nam grzeczność z góry dziękujemy
Ksiądz ś. z szacunkiem
Wiceprezes Zarządu
E. Dąbrowski.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr med. Miroslaw PRZEDBORSKI
SKÓRNE
KATOWICE, Jerozolimskie 47 m. 12
PŁCOWE, p. 3-9 w. tel. 9-41-8216 b. m. ogłoszenie wyroku
w sprawie hr. Brasow ze Skarbem państwa

W Sądzie Najwyższym rozpatrywana była w sobotę — jak doomsilimy już — sprawa hr. Natalii Brasowej przeciw Skarbowi Państwa o miljonowej wartości dobra pod Częstochową.

Komplet sędziowski został zwiększony do liczby siedmiu sędziów, co zdarza się wówczas, gdy trzeba rozstrzygnąć kwestię zasadniczą, stanowiącą orzeczenie na przyszłość.

Natalia Brasowa była małżonką wielkiego księcia Michała, dla którego car Aleksander III nabył od hr. Donnersmarka za 1.700.000 rubli majątek pod Częstochową.

Rząd polski przejął owe dobra na własność. Zona wielkiego księcia Michała, hr. Brasowa, nie uznana za wchodzącą w skład domu carskiego, staruszka, przebywająca obecnie w Paryżu, wystąpiła o wydanie jej całego majątku po wielkim księciu Michałach jako spadkobierczyni.

Władze administracyjne opierały się na traktacie ryskim, który stanowił o przejęciu przez rząd dóbr, nadawanych na terenie byłej Kongresówki przez rząd rosyjski rozmaitym osobom.

Sądy dwóch instancji pozew hr. Brasow oddaliły, obrona jednak w osobach adw. Szyzowskiego i adw. Sokolowskiej wniosła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

Rzecznicy hr. Brasow stoją na stanowisku, że traktat ryski dążył do uregulowania tych stosunków, które wynikły z zaboru przez najedźcie ziem polskich, a nie z prywatnego nabycia majątku w Polsce przez cesarza rosyjskiego za gotówkę.

Sąd Najwyższy wyznaczył ogłoszenie wyroku na 16 b. m.

lego majątku po wielkim księciu Michałach jako spadkobierczyni.

Władze administracyjne opierały się na traktacie ryskim, który stanowił o przejęciu przez rząd dóbr, nadawanych na terenie byłej Kongresówki przez rząd rosyjski rozmaitym osobom.

Sądy dwóch instancji pozew hr. Brasow oddaliły, obrona jednak w osobach adw. Szyzowskiego i adw. Sokolowskiej wniosła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

Rzecznicy hr. Brasow stoją na stanowisku, że traktat ryski dążył do uregulowania tych stosunków, które wynikły z zaboru przez najedźcie ziem polskich, a nie z prywatnego nabycia majątku w Polsce przez cesarza rosyjskiego za gotówkę.

Sąd Najwyższy wyznaczył ogłoszenie wyroku na 16 b. m.

Od jednorazowych zapomóg
nie wolno potrącać świadczeń na Fund. Pracy

Ministerstwo Opieki Społecznej przesłało do Funduszu Pracy wyjaśnienie w sprawie ścigania opłat od uposażeń. Wynikły bowiem wątpliwości czy opłaty na rzecz Funduszu Pracy pobierane mają być również od jednorazowych zapomóg. Ministerstwo Opieki uznało, że w myśl ustawy o Fundu

szu Pracy świadczenia te dotyczą wyłącznie wynagrodzeń za pracę najemną. W tych wypadkach, gdy w przedsiębiorstwach zatrudnieni są bezpłatnie praktykanci o trzymający tylko w drodze wyjątków doraźne kwoty, jako zapomogi, nie powinni oni ponosić świadczeń na rzecz Funduszu Pracy.

Tragiczna ślizgawka

Śmierć dwóch braci pod lodem

Na stawie na Siedmiu Kłach ślizgali się między innymi dwaj bracia Józef i Paweł Wańkiewicz. zam. przy ul. Antoniewskiej 36. W pewnej chwili pod 12-letnim Józefem załamała się cienka jez-

cze powłoka lodowa i chłopiec wpadł do wody. Na widok tonącego brata pospieszył na ratunek starszy, 16-letni Paweł, który usiłował złapać za ubranie Józefa. Niestety w chwili gdy wyciągał już Józefa łód załamał się pod ciężarem i obaj bracia wpadli do wody. Zanim inni świadkowie wypadku nadbiegli z pomocą, obaj chłopcy zniknęli już pod lodem. Zarządzone poszukiwania doprowadziły do wydobywania chłopców, których jednak nie zdołano mimo pomocy lekarza pogotowia doprowadzić do życia.

Teatr „8.15”

Śniadeckich 5
Wiedeńska komedia muzyczna

„GABY”

w roli tyt. LUCYNA SZCZEPANSKA
realizacja Witold Dzidowiecki

KINO „LOS”

Krakowskie Przedmieście 61
WYPRAWY KRZYŻOWEW niedzielę i święta 2 poranki
11 i 13 CENY od 54 gr.

KINO TEATR KOMETA

UL. CHŁODNA 47/49
„Tysiąc taktów miłości”

Na scenie REWIA

HOLLYWOOD

Pocz. w n. i d. i święta 34
w dni powszednie 54
NAJWESIELSZA KOMEDIA SEZONU

DZIECI SZCZĘŚCIA

LILIAN HARVEY, WILLY FRITSCH
NA SCENIE REWIA
GOSPODARZE CHÓRU JURANDA

W. 18.20 Koncert reklamowy. 18.30 Nie czekajmy, lećmy sami weźmy się do pracy — pogadanka. 19.00 „Dziwny ślub” — obrazek z powieści Teodora Tomasza Jeza p. t. „Uskok”. 19.20 „Płytka za płytą” — muzyka tańeczna. 20.00 Orkiestra Alberta Sandera (płytka). 20.35 „Chwila Bura Sanderów”. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski! wykona Sergiusz Tager. 21.30 Claude Debussy: Kwartet smyczkowy. Wykonawcy: Kwartet P. R. 22.00 Muzyka tańeczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 22.30 Muzyka tańeczna (płytka).

Proces komunistyczny

Po wyroku w sprawie politycznej żydzi organizowali cały szereg demonstracji protestacyjnych przeciwko wyrokowi. Najenergiczniej zabrali się wówczas do pracy komunistów. W czasie jednej z takich demonstracji wznoszono okrzyki antypaństwowe i wyczerpani cały repertuar komunistycznej propagandy.

Obecnie Urząd prokuratorski sporządził akt oskarżenia przeciwko 9 uczestnikom tej manifestacji. Żydzi, gorliwi w wykonywaniu poleceń kominternu posiadają sobie w więzieniu.

Ugłoszenia drobne

A) Tapczany higieniczne tapicer-skie 76, Olumany 100, łotele-łóżka 30, koczki 30. Raty. Wytwór-nia, Chłodna 19.

F) Lateliska Zgoda cennika Nr. 25. Kupujemy zbiory zapasy — pro-simy oferty. „Filatelista” War-szawa 1, Górski 1/A.

Kartnawajowe artykuły: Malanow-ski, Królewska 37, Marszałkows-ka 98, Bracka 22, Niecała 10.

P) Protokoly Medrocz Sjon oraz cały szereg wydawnictw żydow-naw-czych w handlu księgarskim wy-czer-panych. Egzemplarze okazowe w kantorze ABC, Aleje Jerozolimskie 3a.

ZARÓWKI gwarantowane komple-ty choinkowe i t. p. dostarcza po cenach niskich Polskie Pogotowie Zarówkowe, Królewska 11, tel. 5.86.96.

PALTA
gotowe i na
zamówienie
St. Czarniński
marchewkowska 145Manifestacje w teatrze praskim
na przedstawieniu „Kogutów”

Na przedstawieniu „Kogutów” Haisa - Tyneskiego w teatrze „Heinowka” w Pradze doszło do manifestacji, wywołanych przez młodzież katolicką. Manifestanci udali się masowo do teatru i po wykupieniu biletów weszli na salę. Po rozpoczęciu przedstawienia zaczęli wznosić okrzyki, chcąc w ten sposób przerwać przedsta-

wienie. Wezwana policja zmusiła manifestantów do opuszczenia sali, a po wyegitymowaniu zwolnia ich. Przedstawienie zostało do-kończane pod ochroną policji.

Przyczyną zajścia było to, że wystawiona sztuka krytykowała ostry życie niektórych księży katolickich.

Burza na polskim morzu
niszczy brzegi i porty rybackie

PUCK, 10. I. Wichura, która bardzo odtkliwie dała się we zna-ki na wybrzeżu polskim ustala. Morze zaczyna pomalu się uspo-kojać, wysoki poziom wód, który dochodzi do 1.60 metra ponad nor-malny stan utrzymuje się jeszcze ale już widać, że woda zaczyna opadać Brzeg pomiędzy Karwią a Karwińskimi Błotami został prawie zupełnie zniszczony wraz z tamami betonowymi.

Przez krótki czas zachodziła nawet obawa, że wody wzburzo-nego żywiołu wtargną w głąb lądu. Port rybacki w Jastarni znajduje się nadal pod wodą, tak samo część budującego się portu rybackiego w Wielkiej Wsi. Komisja urzędu morskigo dokonuje obecnie lutracji szkód, których jeszcze w całości nie można usta-lić, ze względu na wysoki stan wód. Pałsada pałowa umacniają-ca brzeg pod Kuźnicą na Helu, która znajdowała się pod wodą, zaczyna się już po mału wylaniać

z morza. Pogoda się pomalu usta-la, znikły mgły, natomiast na stro-ny morza w głąb kraju pędzone są ciężkie chmury deszczowo-śniegowe.

CYRK

Br. Stanisławski
Dziś w. wtorek 4.30 i 8.15

STYCZNIOWY PROGRAM NOWOSCI

M. m. RODELLA, ARTIX, atrakcja, CARLO MEDINI, sławny KLOWN, „LADY YAMA” kobieta przestęp-liczna 10 nahałom, ITALO-kró- zonglerów, CBZ CYGANSKI-ba- tel. ses. tressura TYGRYSÓW razem 14 ATRAKCJI. Dzieci i młodzież 4.20 płać POŁOWE.

Ks. Trubeckoj oszustem

W Katowicach, aresztowano ks. Trubeckoję, pochodzącego z arystokratycznej rodziny rosyjskiej. Ksiądz miał już poprzednio kilka procesów za oszustwa i kra-dzieże. Ostatnio nawet począł na bierać ludzi na drobne sumy. Został aresztowany za wyłudzenie od służącej Sądziewicowej, poda-jąc się za urzędnika magistratu.

Za uczynioną nam grzeczność z góry dziękujemy
Ksiądz ś. z szacunkiem
Wiceprezes Zarządu
E. Dąbrowski.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr med. Miroslaw PRZEDBORSKI
SKÓRNE
KATOWICE, Jerozolimskie 47 m. 12
PŁCOWE, p. 3-9 w. tel. 9-41-82